



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
IV kadencja
Prezes Rady Ministrów
DPS-140-34(4)/05

Warszawa, 18 maja 2005 r.

Pan
Włodzimierz Cimoszewicz
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku.

Przedkładam **stanowisko Rządu** wobec poselskiego projektu ustawy:

**- o zmianie ustawy – Kodeks karny
(druk nr 3785).**

Jednocześnie informuję, że Rada Ministrów upoważniła Ministra Sprawiedliwości do reprezentowania Rządu w tej sprawie w toku prac parlamentarnych.

Z szacunkiem

(-) Marek Belka

STANOWISKO RZĄDU

do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny

(druk nr 3785)

Projekt zakłada zmianę art. 102 k.k., który w aktualnym brzmieniu stanowi, że jeżeli w okresie przewidzianym w art. 101 (wprowadzającym różne okresy przedawnienia karalności przestępstw, w zależności od charakteru czynu i sankcji) wszczęto postępowanie przeciwko osobie, karalność popełnionego przez nią przestępstwa ustaje z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu.

Autorzy projektu proponują, by okres 5 lat, o który przedłuża się terminy przedawnienia określone w art. 101 k.k., oznaczyć jako okres lat 10.

Uzasadnienie projektu wskazuje, że intencją Autorów jest ograniczenie możliwości uniknięcia kary przez sprawców poważnych przestępstw, którzy wykorzystując przewlekłość procedur sądowych i podejmując wspólnie z obrońcami działania w celu utrudnienia przebiegu procesu, zwłaszcza w sprawach zawiłych i wymagających np. sprowadzenia dowodów z zagranicy, doprowadzają do przedawnienia karalności zarzuconych im czynów, co jest zjawiskiem społecznie niepożądanym.

Odnosząc się do określonej w tej formie intencji projektodawców, stwierdzić trzeba przede wszystkim, że przedawnienie jest ustawowo unormowaną rezygnacją ze ścigania, wyrokowania lub wykonywania kary w związku z upływem znacznego czasu od popełnienia przestępstwa.

Istota tej instytucji sprowadza się więc do akceptacji stanu, w którym po upływie okresów przedawnienia, określonych w ustawie, sprawca nie poniesie odpowiedzialności karnej i nie zostanie ukarany.

Odstępstwem od tej reguły, ograniczającym możliwość uniknięcia kary przez ustalonego sprawcę, jest wprowadzone w art. 102 k.k. przedłużenie okresu przedawnienia o 5 lat, kreujące instytucję tzw. przedawnienia wyrokowania.

Proponowana przez Autorów projektu prolongata tego okresu do lat 10, w świetle przyjętych przez ustawodawcę polskiego standardów dotyczących jakości i terminowości orzekania w sprawach karnych, wydaje się problematyczna.

Ratyfikowana przez Polskę w dniu 19 stycznia 1993 r. Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. Nr 61, poz. 284) stanowi w art. 6 ust. 1, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie, co zobowiązuje organy państwa do prawidłowej organizacji wymiaru sprawiedliwości, a sądy – do sprawnego prowadzenia postępowania.

Prawo każdego do sprawiedliwego i jawnego rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki potwierdzone zostało w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Konkretyzacją tego prawa stało się uchwalenie, z inicjatywy Rządu, ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz. U. Nr 179, poz. 1843). Ustawa ta, w przypadku potwierdzenia zarzutu strony o przewlekłości postępowania, umożliwia jej uzyskanie od Skarbu Państwa odpowiedniej sumy pieniężnej w wysokości nieprzekraczającej 10 000 zł. Tym samym propozycja poselska w sposób niezamierzony przez Autorów mogłaby wywołać wrażenie zmierzającej w przeciwnym kierunku niż ta ustawa.

Odnosząc się natomiast do tych przyczyn długotrwałości postępowań, które wiążą się z zachowaniem oskarżonych lub ich obrońców, wypada zauważyć, że aktualne możliwości techniczne sprowadzania dowodów z zagranicy oraz ułatwienie kontaktów między organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości różnych państw, w tym zwłaszcza w ramach Unii Europejskiej, uprawniają ocenę, że określony w art. 102 k.k., pięcioletni okres przedłużenia przedawnienia karalności przestępstw jest okresem właściwym do wydania prawomocnego wyroku w tym terminie, przy odpowiednim zaplanowaniu procesu i przeprowadzeniu go bez zbędnej zwłoki.

Z drugiej jednak strony nie sposób przejść do porządku nad realiami funkcjonowania polskiego wymiaru sprawiedliwości, które skłoniły projektodawcę do rozważań nad modyfikacją unormowania przedawnienia karalności przestępstw.

Prawdą jest, iż zwłaszcza sądownictwo powszechne w ubiegłych latach znajdowało się w sytuacji kryzysowej. Stan ów wynikał głównie ze zwiększającej się

liczby spraw wpływających do sądów. To z kolei mogło powodować opóźnienia w wyznaczaniu terminu pierwszej rozprawy, a w konsekwencji – upływ terminów przedawnienia w niektórych sprawach.

Przykładowo, w 2004 r. na ogólną liczbę 572.724 spraw o przestępstwa rozpoznanych przez sądy powszechne, z powodu przedawnienia umorzono 770.

Obecnie sytuacja w wymiarze sprawiedliwości systematycznie się poprawia.

Prolongata terminu, o którym mowa w art. 102 k.k., zapewne pozwoliłaby na redukcję negatywnych skutków poprzedniego stanu.

Spośród instytucji, do których zwrócono się o wyrażenie opinii o poselskim projekcie, trzy z nich: Sąd Najwyższy, Krajowa Rada Sądownictwa i Krajowa Rada Radców Prawnych zaopiniowały go negatywnie, argumentując, że zmiany w prawie karnym nie powinny stanowić instrumentu bieżącego oddziaływania ustawodawcy na przebieg spraw toczących się przed sądami.

Dlatego przed podjęciem decyzji co do przyjęcia projektu Sejm powinien rozważyć, czy przytoczone racje pragmatyczne są na tyle doniosłe, że wystarczają do wprowadzenia proponowanej zmiany.